

Marcin Pietrzak

Uniwersytet Opolski

ORCID <https://orcid.org/0000-0003-3925-9215>

Pokoleniowe doświadczenie historii – przyczynek do dyskusji nad metodologią i filozofią historii

Wstęp

Historia jest przedmiotem badania naukowego, ale też osobistych i społecznych doświadczeń. Te dwa ostatnie aspekty historii bywają od siebie oddzielane. Pierwszy bywa przedmiotem biografistyki, a drugi jest interesujący przede wszystkim dla tych, którzy badają społeczny wymiar historii. W ciągu ostatnich trzydziestu lat na popularnym marginesie badań historycznych *sensu stricto* zrodził się pomysł nowego sposobu patrzenia na historię doświadczaną, który łączy spojrzenie biograficzne z historyczno-społecznym. Pomysł ten można streścić w formule biografistyki pokoleniowej, która stara się opowiedzieć historię z punktu widzenia doświadczenia zbiorowego, którego podmiotem jest grupa, gdzie członkowie należą do określonych grup kohortowych łączących się w całość, określaną mianem pokolenia. Podejście to do pewnego stopnia opiera się na założeniach metodologicznych analizy kohortowej, w ramach której kohorta jest definiowana właśnie jako grupa, a jej członków łączą pewne kluczowe wydarzenia (wydarzeniem tym mogą być narodziny, zawarcie związku małżeńskiego itp.) i mają w związku z tym pewne wspólne doświadczenia lub, mówiąc inaczej, doświadczają wspólnie pewnych innych wydarzeń¹, albo, jak to ujmuje Richard Thomas, mają „wspólne czasowe doświadczenie demograficzne (*common temporal demographic experience*)”². Tym, co różni biografistykę pokoleniową od takiej analizy, jest fakt, że stara się ona nie tylko odpowiedzieć na pytania o fakty społeczne konstytuujące sferę doświadczeń danego pokolenia, ale też stara się opracować schemat rozumiejącej nar-

¹ R.K. Thomas, *Concepts, methods and practical applications in applied demography*, Cham 2018, s. 26–27. Wszystkie tłumaczenia są autorstwa Marcina Pietrzaka, o ile nie zaznaczono inaczej.

² Ibidem, s. 320.

racji, która osadzałaby doświadczenie pokoleniowe w ramach szerszej wizji przemian historycznych.

Wraz z rewolucją przemysłową tempo zmian cywilizacyjnych stało się tak szybkie, że kolejne pokolenia żyły w naocznie zupełnie różnych światach, o ile świat będziemy pojmować jako regulatywną ideę określającą możliwość i wyznaczającego ramy doświadczenia:

Od pewnego czasu – pisał Julián Marías w *El método histórico de las generaciones* – ludzie Zachodu zdają sobie sprawę z przemijalności i przyspieszenia życia historycznego. I ta „świadomość” funkcjonuje jako nowy składnik naszego życia, jako kolejny czynnik przyspieszenia³.

Namysł nad rolą przemian pokoleniowych i rytmu pokoleniowego stał się przedmiotem badań wielu historyków, wśród których wymienić trzeba przede wszystkim Arnolda Toynbee’ego, który w IX tomie monumentalnego *Studium historii* przyznał rytmowi przemian związanemu z następującymi po sobie pokoleniami kluczową rolę w procesach przemiany społecznej. Pisał on:

Zwierzę społeczne, które dzięki swej towarzyskości zdołało pokonać przepaściste wzniesienie z poziomu podczłowieka do poziomu człowieka, wykorzystało cykl pokoleniowy natury jako instrument regulujący stosunek między zmianą społeczną a stabilnością społeczną, które w przeciwieństwie do zmiany rasowej i stabilności rasowej, które dotychczas były głównym przedmiotem troski natury, były elementami duchowego świata człowieka⁴.

Również teoretycy polityki, tacy jak Giuseppe Ferrari w wieku XIX, Karl Mannheim i George Modelski w drugiej połowie XX w., odwoływali się do pojęcia szeregu pokoleniowego, jak do zasady regulującej życie polityczno-społeczne. Szczególną rolę w rozwoju tej koncepcji odegrał cytowany uczeń Jose Ortegi y Gasseta Julián Marías, przede wszystkim jako autor *El método histórico de las generaciones*, ale również jako źródło inspiracji dla amerykańskich badaczy Williama Straussa i Neila Howe’a⁵. To oni w ostatniej dekadzie XX w. nadali rozgłos teorii pokoleń i walnie przyczynili się do wprowadzenia tego sposobu rozumienia historii do głównego nurtu kultury amerykańskiej. W niniejszym artykule autor przedstawi podstawowe zręby ich sposobu rozumienia rzeczywistości społecznej, co może stać się impulsem dla nauk historycznych, o ile te

³ J. Marías, *El método histórico de las generaciones*, Madryt 1949, s. 14.

⁴ A. Toynbee, *A study of history*, Nowy Jork 1954, s. 321.

⁵ N. Howe, W. Strauss, *Generations. The history of America's future 1584–2069*, Nowy Jork 1991, s. 19.

będą chciały rozwijać ten sposób rozumienia historii, łączący obiektywną, subiektywną i intersubiektywną perspektywę jej postrzegania. Nie jest przy tym celem autora przeprowadzenie systematycznej ani tym bardziej pełnej analizy tego rodzaju, a pokazanie, jak taka analiza mogłaby wyglądać, z jakich aparatów pojęciowych mogłaby skorzystać, do jakiego rodzaju wniosków można przy jej pomocy dochodzić. Jest to zatem raczej pro-treptyk niż prolegomena do studiów nad pokoleniowym doświadczeniem historii.

Czym jest pokolenie?

Pokolenie jest na pierwszy rzut oka pojęciem czysto biologicznym. Jego sens określa cykl biologicznej reprodukcji społeczności⁶. Ludzie jako gatunek biologiczny najczęściej płodzą młode w okresie wczesnej młodości, między 20 a 30 lub 35 rokiem życia. Rodzice tworzą jedno pokolenie, a ich dzieci pokolenie kolejne. W tym znaczeniu nie ma jednak sensu mówienie o pokoleniach jako spójnych grupach posiadających pewną tożsamość. Aby taką tożsamość zbudować, potrzebne jest wydarzenie, które stanowić będzie punkt odniesienia, środek czasu⁷, wokół którego tożsamość pokoleniowa będzie budowana. Bez niego doświadczenie różnych pokoleń byłoby zasadniczo takie samo. Neil Howe i William Strauss każą nam wyobrazić sobie społeczeństwo, w ramach którego odbywa się normalny, niczym niezakłócony proces następowania po sobie kolejnych pokoleń:

Sezonowość cyklu życia jest tym, co umożliwia tworzenie pokoleń. Aby zobaczyć, jak to działa, proszę wyobrazić sobie tradycyjne społeczeństwo, w którym wszystkie cztery fazy życia są jasno zdefiniowane i ściśle określone. Każda nowa grupa stara się odgrywać swoją rolę społeczną – wzrost, vitalność, władzę lub przywództwo – dokładnie tak, jak robiła to poprzednia grupa. Nie ma pokoleń, o których można by mówić. Nie ma unikalnych dramatów cyklu życia ani kreatywnych trajektorii biograficznych⁸.

Przez sezonowość życia autorzy *Czwartego zwrotu* rozumieją schemat przechodzenia kolejnych biologicznych pokoleń przez kolejne fazy życia. W kolejności są to: dzieciństwo (*pueritia*, wiek 0–20 lat), młoda dorosłość (*iuventus*, wiek 21–41 lat); wiek średni (*virilitas*, 42–62 lata); starość (*senectus*, 63–83 lata)⁹. Biologiczny porządek kolejnych „pór życia” wyznacza rytm życia biologicznego. Tym, co sprawia, że ponad porządkiem pokoleń biologicznych nadbudowuje się porządek pokoleń historycznych, są wydarzenia, które pozostawiają trwały ślad w pamięci jednostek i wpływają na sposób, w jaki członkowie danego pokolenia będą się odnosić do świata, innych ludzi i do siebie

⁶ M. Ossowska, *Koncepcja pokolenia*, „Studia Socjologiczne” 1963, nr 2, s. 47.

⁷ M. Eliade, *Sacrum – mit – historia*, tłum. A. Tatarkiewicz, Warszawa 1971, s. 92.

⁸ N. Howe, W. Strauss, *The fourth turning: an American prophecy*, Nowy Jork 1997, s. 77.

⁹ Ibidem, s. 76–77.

samych. Każde takie wydarzenie wywiera inny wpływ na tych, którzy są w określonym punkcie własnej drogi życiowej. To samo wydarzenie inaczej wpływa na starca, inaczej na dorosłego, a jeszcze inaczej na dziecko:

Każdy żyje z ludźmi w tym samym wieku i w różnym wieku (...). Dla każdego ten sam czas jest innym czasem, a mianowicie innym wiekiem, który dzieli tylko ze swoimi rówieśnikami. Każdy punkt w czasie ma inne znaczenie dla każdego, nie tylko dlatego, że jest naturalnie doświadczany przez każdego w indywidualnym zabarwieniu, ale – jako prawdziwy „punkt w czasie”, poniżej wszystkiego indywidualnego – już dlatego, że ten sam rok jest innym punktem w czasie życia dla pięćdziesięciolatka niż dla dwudziestolatka – i tak dalej w niezliczonych odmianach¹⁰.

Każde jednak może stać się, jak to określa Karl Mannheim, czynnikiem krystalizacji¹¹, który w decydujący sposób określi relację wobec świata charakterystyczną dla danego pokolenia i doprowadzi do powstania właściwej dla danego pokolenia dynamiki rozwojowej, którą Wilhelm Pinder określał mianem „entelechii pokoleniowej”¹². W obrazy i bardzo radykalny sposób sprawę tożsamości pokoleniowej stawia José Ortega y Gasset w pierwszym rozdziale *El tema de nuestro tiempo*:

Odmiany witalnej wrażliwości, które są decydujące w historii, są przedstawione w formie pokolenia. Pokolenie nie jest garstką wybitnych ludzi ani po prostu masą; jest jak nowe całe ciało społeczne, z jego wybraną mniejszością i tłumem, które zostało wprowadzone w sferę egzystencji z określoną trajektorią życiową. Pokolenie, dynamiczny kompromis między masą a jednostką, jest najważniejszym pojęciem historii i, by tak rzec, zawiąsem, na którym wykonuje ona swoje ruchy. Pokolenie jest ludzką odmianą, w rygorystycznym sensie nadanym temu terminowi przez przyrodników. Jego członkowie przychodzą na świat obdarzeni pewnymi typowymi cechami, które nadają im wspólną fizjonomię, odróżniając ich od poprzedniego pokolenia¹³.

I dalej:

Jeśli weźmiemy pod uwagę ewolucję narodu jako całości, każde z jego pokoleń jawi się nam jako moment jego witalności, jako pulsacja jego historycznej mocy. A każda pulsacja ma swoją, niepowtarzalną fizjonomię; jest niezmiennym uderzeniem w serii pulsu, podobnie jak każda nuta w rozwoju melodii. Podobnie, możemy wyobrazić sobie każde

¹⁰ W. Pinder, *Das Problem der Generation in der Kunstgeschichte Europas*, Leipzig 1928, s. 11.

¹¹ K. Mannheim, *Essays on the sociology of knowledge*, Londyn 1959, s. 310.

¹² W. Pinder, op. cit., s. 20.

¹³ J. Ortega y Gasset, *El tema de nuestro tiempo*, Madryt 1923.

pokolenie jako biologiczny pocisk, wystrzelony w kosmos w ściśle określonym momencie, z określoną siłą i kierunkiem¹⁴.

Pokolenie jest zatem ukształtowaną przez wydarzenia historyczne (z których jedno odgrywa zazwyczaj kluczową rolę) strukturą społeczną. Pojęcie „pokolenia” wprowadzone do aparatu pojęciowego może zostać uznane za istotniejsze lub eksplanacyjnie bardziej owocne niż pojęcie klasy czy warstwy społecznej, a w każdym razie nie mniej od tamtych arbitralną¹⁵.

Czynniki kształtujące pokolenia – doświadczenie pokoleniowe

Zasadnicze pytanie, jakie należy teraz zadać, jest następujące: Jakie czynniki wpływają na proces kształtowania się zbiorowej osobowości danego pokolenia? Mówiąc o osobowości zbiorowej, mam na myśli te właściwości sposobu myślenia i odczuwania typowe dla danego pokolenia, które w decydujący sposób wpływają na charakterystyczne dla danego pokolenia postawy i zachowania¹⁶. Osobowość zbiorowa pokolenia nie jest rzecz jasna czymś istniejącym samoistnie, ale jest raczej funkcją doświadczeń i przekonań członków danej zbiorowości, te zaś są kształtowane w procesie, na którego przebieg i rezultat decydujący wpływ ma to, co można określić mianem doświadczenia inicjacyjnego. Owo doświadczenie jest punktem wyjścia w procesie dialektycznej¹⁷ artykulacji tego, co doświadczane przez ciągle odnoszenie aktualnego doświadczenia do doświadczenia inicjującego, którego matryca, forma i treść wyznacza formę i granicę wszelkiego doświadczania. W tym sensie doświadczenie inicjacyjne ma charakter transcendentalny względem wszystkich innych doświadczeń – wyznacza granice wszelkiego późniejszego możliwego doświadczenia.

Doświadczenie inicjacyjne kształtuje się w relacji do tzw. znaczących innych, a więc w pierwszym rzędzie rodziców. I tak jak rodzice stanowią najważniejszą grupę odniesienia dla kształtującej się osobowości dziecka¹⁸, tak relacja z rodzicami jest punktem odniesienia dla wszelkich późniejszych relacji i w decydującym stopniu wpływa na ro-

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ A.B. Spitzer, *The historical problem of generations*, „The American Historical Review” 1973, vol. 78, nr 5, s. 1358.

¹⁶ Alan B. Spitzer wyróżnia sześć takich czynników: 1) powtarzalne wzorce zachowań związane z danym etapem życia; 2) doświadczenia wspólne dla danej grupy rówieśniczej; 3) reakcja na dane wydarzenie zdeterminowana przez wiek uczestnika wydarzenia w stopniu wyższym, niż przez inne czynniki; 4) określone okoliczności powodują powstawanie luk międzypokoleniowych; 5) czynnik oddzielający konkretną kohortę od kohort ją poprzedzających mogą się utrzymywać w kolejnych kohortach i stawać się elementami tożsamości pewnego pokolenia; 6) wielkość niektórych kohort może wpływać na kluczowe elementy tożsamości jej członków – zob. ibidem, s. 1385.

¹⁷ K. Mannheim, op. cit., s. 298.

¹⁸ W.F. Ogburn, M.F. Nimkoffs, *A handbook of sociology, Londyn 1947*, s. 177.

dziej relacji między człowiekiem i społeczeństwem lub – nawet szerzej – relacji między człowiekiem a rzeczywistością jako taką.

Podkreślenie wagi doświadczeń inicjacyjnych jest spuścizną przede wszystkim tradycji psychoanalitycznej, której twórcy i przedstawiciele w podkreślali kluczową rolę doświadczeń wczesnodziecięcych w kształtowaniu psychiki. Donald Winnicott wprost stwierdził, że relacja dziecka do matki i relacje z matką umożliwiają wytworzenie się koncepcji rzeczywistości jako takiej lub uznanie zasady rzeczywistości wbrew zasadzie przyjemności. Matka, która bawi się z dzieckiem, wytwarzając przestrzeń pośrednią między sobą a dzieckiem, daje dziecku możliwość wytworzenia pojęcia rzeczywistości jako takiej. Dla dziecka przestrzeń wyobrażona, którą matka wytwarza podczas zabawy, jest zarodkiem koncepcji rzeczywistości obiektywnej, „(...) to, co nazywa się rzeczywistością zewnętrzną – pisze Winnicott – znajduje się poza tymi granicami, zabawa i doświadczenie kulturowe mogą otrzymać lokalizację, jeśli użyjemy koncepcji potencjalnej przestrzeni między matką a dzieckiem”¹⁹. To, co zostało powiedziane o rzeczywistości, dotyczy w szczególności rzeczywistości kulturowej i doświadczenia dziedzictwa kulturowego: „(...) doświadczenie kulturowe zaczyna się (...) w przestrzeni potencjalnej między dzieckiem a matką, kiedy na skutek doświadczenia dziecko nabrało w dużym stopniu zaufania do matki, że będzie ona tam, gdzie trzeba, jeśli będzie nagle potrzebna”²⁰. A zatem relacja między dzieckiem a znaczącymi innymi, który to termin pierwotnie odnosi się do matki²¹, określa formę i ogranicza treść dalszych doświadczeń życiowych. Interakcje, które mają miejsce w ramach rodzinnej grupy pierwotnej, są zatem kluczowe dla ukształtowania się doświadczenia pokoleniowego.

Skoro doświadczenie określonej relacji z rodzicami jest kluczowe dla uformowania się matrycy doświadczenia pokoleniowego, to badacz tego doświadczenia musi szczególną uwagę zwracać na te wydarzenia i procesy historyczne, które wpływają na relacje między rodzicami a ich potomstwem. W szerokiej perspektywie historycznej wydarzeniami, które w szczególny sposób wpływają na relację między rodzicami a dziećmi, są wojny, stanowiące zdaniem niektórych mechanizm regulujący demograficzne napięcia powstające w danej populacji²². Obok wojen na relację między dziećmi a ich rodzicami wpływają czynniki cywilizacyjne, których znaczenie wzrosło jednak dopiero w XX w., kiedy to nauka zbudowała narzędzia, dzięki którym możemy bezpośrednio kontrolować

¹⁹ Zob. D.W. Winnicott, *Playing and reality*, Oxfordshire 2012, rozdział IV.

²⁰ Idem, *Dom jest punktem wyjścia. Eseje psychoanalityczne*, tłum. A. Czownicka, Gdańsk 2010, s. 37.

²¹ „Wsparcie i deprywacja ze strony rodziców i znaczących innych są źródłem materiału, który jest wbudowany w dynamikę jaźni. Ze wszystkiego, co dzieje się z niemowlęciem i dzieckiem, tylko to naznaczone doświadczenie zostaje włączone do jaźni, ponieważ poprzez kontrolę osobistej świadomości sama jaźń od samego początku ułatwia i ogranicza jej dalszy rozwój. Innymi słowy, jest ono samonapędzające się, jeśli Państwo pozwolą, ma bardzo silną tendencję do utrzymywania kierunku i cech, które zostały mu nadane w niemowlęctwie i dzieciństwie” – H.C. Sullivan, *Conceptions of modern psychiatry*, Waszyngton 1947, s. 10.

²² G. Bouthoul, *La Guerra. Guerriglia, guerra urbana e Terrorismo*, Rzym 1975, s. 40–41.

procesy reprodukcji biologicznej. Tak oto wynalezienie tabletki antykoncepcyjnej oraz rozwój medycyny umożliwiający bezpieczne usuwanie niechcianych ciąż są zdarzeniami, których wpływu na historię nie sposób przecenić. Wpłynęły one bezpośrednio na relacje między płciami, ale, co z punktu widzenia tych rozważań jeszcze ważniejsze, wpłynęły na relację między rodzicami a ich dziećmi.

Z tak zarysowanego punktu widzenia przy każdorazowej analizie fenomenu pokoleniowego należy przede wszystkim postawić pytania o to, jak rodzice rozumieją swoją rolę społeczną; jaką rolę w socjalizacji lub też w procesach reprodukcji kulturowej, odgrywają grupy pierwotne. Odpowiedzi będą stanowić będzie dobry punkt wyjścia dla opisu rzeczonoego fenomenu.

Na sens powyższych stwierdzeń można rzucić dodatkowe światło, konfrontując zbudowane na ich podstawie pojęcie doświadczenia pokoleniowego z tym rozumieniem tego pojęcia, które przedstawił w artykule *Pokolenie jako kategoria socjofilozoficzna* Jan Garewicz. Pojęcie pokolenia definiowane jest przez niego w kategoriach doświadczenia pokoleniowego, które pojmuje on w sposób odmienny od tego, który został tutaj przedstawiony. Garewicz definiuje pokolenie jako „zespół ludzi, na których sposobie myślenia zaważyło decydująco to samo przeżycie, nazywane (...) przeżyciem pokoleniowym”²³. Owo doświadczenie pokoleniowe posiada, jeśli można tak powiedzieć, znamiona apokaliptyczne, a więc odczuwane jest jako swoisty „koniec świata”. Szczególny wpływ wywiera ono na tych, którzy są w wieku, który czyni ludzi podatnymi na doświadczenia inicjacyjne²⁴. Autor określa ten wiek jako 16–25 lat²⁵, co nie zgadza się zaproponowanym tutaj przez autora artykułu rozumieniem doświadczenia pokoleniowego, zgodnie z którym owo doświadczenie jest doświadczeniem dziecięcym, a w każdym razie takim, które ma miejsce przed okresem dojrzewania. Nie chcąc wdawać się w szczegółową argumentację, należy stwierdzić (a stwierdzenie to ma na celu jedynie wyklarowanie koncepcji, którą przedstawiam), że przeżycie pokoleniowe w sensie Garewicza jest wtórne względem doświadczenia pokoleniowego w rozumieniu tu przedstawianym, a jego sens emotywny w zasadniczy sposób wyznaczony przez treść wcześniejszego doświadczenia inicjującego. Należy ono – by tak rzec – do sfery fenomenów, podczas gdy tamto ma charakter graniczny i fundamentalnie formujący; jest transcendentalne względem wszelkiego późniejszego doświadczenia, w tym przeżycia pokoleniowego w znaczeniu Garewicza. Być może stanowisko tu przyjęte i Garewicza można uzgodnić, przyjmując, że ów apokaliptyczny charakter przeżycia pokoleniowego nosi znamiona ponownej inicjacji – rekonstrukcji psychiki i ponownej syntezy doświadczenia. Bez względu jednak na to,

²³ J. Garewicz, *Pokolenie jako kategoria socjofilozoficzna*, [w:] *Na krawędzi epoki. Rozwój duchowy a działalność człowieka*, red. J. Rudniański, K. Murawski, Warszawa 1985, s. 141.

²⁴ Ibidem.

²⁵ Ibidem, s. 142.

czy uznamy to za możliwe, pojęcia przeżycia pokoleniowego w sensie Garewicza, i pokoleniowego doświadczenia inicjacyjnego w sensie przyjętym przez autora niniejszego artykułu rzucają nawzajem na siebie światło, dzięki któremu można lepiej rozpoznać ich sens, a ich wzajemna relacja stanowić może podstawę dla dalszych analiz.

Dynamika przemian pokoleniowych a dynamika procesu dziejowego

Jednym z najważniejszych założeń koncepcji pokoleniowej jest twierdzenie, zgodnie z którym cykl biologiczny życia ludzkiego będący pierwotnym źródłem fenomenu pokoleniowego, który zakłócony przez wydarzenia historyczne doprowadza do pierwotnego zróżnicowania międzypokoleniowego, wpływa na proces historyczny, stabilizując go i nadając mu charakter rytmiczny.

Źródła tej koncepcji należałoby doszukiwać się w starożytności, zaś wśród myślicieli starożytnych, którzy wpłynęli na jej powstanie, należałoby wymienić w pierwszym rzędzie filozofa Platona i historyka Polibiusza. Ten pierwszy w VIII księdze *Państwa* opisuje proces przemian ustrojowych poprzez opis kolejnych pokoleń, których konstytucja psychiczna wyznacza sposób ewolucji ustrojów państwowych: „(...) musi istnieć tyle postaci charakterów ludzkich – pisze Platon – ile jest postaci ustrojów państwowych”²⁶. Następnie opisuje kolejne charaktery, pokazując jednocześnie, że charakter i osobowość syna jest bezpośrednio związany z charakterem ojca. Nie tyle zatem o charaktery tutaj chodzi, ile raczej o pokolenia w tym znaczeniu, w jakim tutaj tego terminu się używa. Również Polibiusz wyjaśnia przemiany ustrojowe następowaniem po sobie kolejnych pokoleń. U niego jednak cała sprawa traci charakter metonimiczny i całkiem wprost przedstawia proces historyczny, jako uwarunkowany przez przemiany pokoleniowe²⁷.

Związek cyklu pokoleniowego z cyklem historycznym należy rozumieć jako przypadek regulacji wzajemnej dwóch procesów: cyklu następstwa pokoleń biologicznych, w którym okresy życiowe nakładają się na siebie, oraz samego procesu przemian historycznych, składającego się z przemian politycznych, społecznych i ekonomicznych. Oba te procesy wpływają na siebie i regulują swój przebieg. Wpływ doświadczeń inicjacyjnych na kształtowanie się psychicznych właściwości kolejnych pokoleń biologicznych wywołuje skutki w postaci zmian w postawach ludzi dojrzałych, a te z kolei wpływają na treść doświadczeń inicjacyjnych kolejnego pokolenia. W ten sposób, choć proces ten nie ma charakteru celowego, może dochodzić do wytwarzania się mniej lub bardziej regularnych cykli dziejowych. Spekulowanie na temat przebiegu tego rodzaju cykli nie wchodzi w granicę podjętych tutaj analiz. W tym punkcie warto może posłu-

²⁶ Platon, *Państwo*, 544d, tłum. W. Witwicki, s. 328, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/platon-panstwo.html> (dostęp: 3.07.2025).

²⁷ Polibiusz, *Dzieje*, VI 7-10, t. 1, tłum. S. Hammer, Wrocław 1957, s. 319–321.

żyć się przykładem realnym i posiadającym pewną ustaloną tożsamość. Za taki właśnie przykład posłuży pokolenie X, które składa się z kohort urodzonych w późnych latach 60. i w latach 70. XX w.

W drugiej z serii książek o amerykańskich pokoleniach pt. *13-th Generation...* Hove i Strauss tak pisali o dzieciństwie Pokolenia X: „W całej popkulturze małe dzieci i (do 1980 roku) nastolatki słyszały powtarzające się przesłanie ze świata dorosłych: że nie są chciane, a może nawet nie są lubiane przez dorosłych”²⁸. Podręczniki rodzicielstwa akcentowały konieczność samorealizacji rodzica i stawiały ją ponad interesami dziecka. Hove i Strauss wskazują jako przykład książkę *Ourselves and Our Children* członkiń Boston Women’s Health Book Collective. Autorki w sposób trafny charakteryzują nową sytuację rodziców lat 70., przeciwstawiając ją sytuacji właściwej dla całej wcześniejszej historii ludzkości:

Decyzja o urodzeniu dziecka ma trwały, nieodwracalny wpływ na nasze życie, a jednak jeszcze do niedawna nie była nawet uważana za decyzję. Większość z nas po prostu dorastała, zakładając, że wyjdziemy za mąż i będziemy mieć dzieci. dzieci. Tak robili wszyscy inni. Idea rodzicielstwa była tak naturalna, jak znalezienie miejsca do życia lub sposobu na utrzymanie się²⁹.

Członkinie Boston Women’s Health Book Collective zadebiutowały książką *Women and their bodies. A course*, w której tak pisały o uwikłaniu kobiet w macierzyństwo:

Dzięki nowoczesnej kontroli narodzin kobiety mają możliwość zdefiniowania siebie jako kogoś więcej niż matki. Nawet jeśli dzieci sprawiają nam przyjemność, rola matki jest ograniczająca. Opieka nad dziećmi nie zapewnia kobietom znaczącej pracy na całe życie. Niesamowite jest to, że tak wiele kobiet decyduje się na to. Dlaczego? Część przyczyny może leżeć w fakcie, że większość zawodów dostępnych dla kobiet, szczególnie tych niewykształconych, jest bardziej wymagająca i mniej interesująca niż bycie gospodynią domową i matką. Innym powodem jest to, że kobiety z klasy średniej mają trudności z wykonywaniem prac domowych i wychowywaniem dzieci, a także z niezależną pracą, ponieważ społeczeństwo nie zapewnia ośrodków opieki nad dziećmi. Ale najważniejszy jest pomysł, że w naszym społeczeństwie oczekuje się, że wszystkie kobiety będą odgrywać tę rolę, a ich motywacja do definiowania siebie w inny sposób została stłumiona³⁰.

²⁸ N. Howe, W. Strauss, *13-th Gen. Abort, retry, ignore, fail?*, Nowy Jork 1993, s. 64.

²⁹ Boston Women’s Health Collective, *Our children and ourselves*, Nowy Jork 1978, s. 17.

³⁰ Boston Women’s Health Collective, *Women and their bodies. A course*, Boston 1970, s. 15.

Jeśli uznać te słowa za wyrażające rodzicielski *Zeitgeist* lat 70., to będziemy mogli lepiej zrozumieć tezę stawianą przez Hove'a i Straussa, zgodnie z którą dzieci pokolenia X były wychowywane w systematycznie dysfunkcyjnych uwarunkowaniach rodzinnych. Na potrzeby tego artykułu sformułowano centralną hipotezę, która pozwoli zrozumieć sposób myślenia, wartości i postawy typowe dla pokolenia X. Donald W. Winnicott w swoich pracach zdefiniował pojęcie, które pozwala spojrzeć na problem opieki nad dziećmi nie jako na dające się opisać *continuum* postaw rodzicielskich, ale jako na problem dychotomiczny, który domaga się odpowiedzi przeczącej lub twierdzącej. Pojęciem, o którym mowa jest wspomniane już pojęcie „wystarczająco dobrej matki” lub „wystarczająco dobrego otoczenia rodzicielskiego”:

Uzasadnione wydaje się założenie, że wystarczająco dobre otoczenie na początku cechuje wysoki stopień dostosowania do indywidualnych potrzeb niemowlęcia. Zazwyczaj matka może je zapewnić dzięki szczególnemu stanowi, w jakim się znajduje, a który nazwałem pierwotnym macierzyńskim zaabsorbowaniem. Stan ten bywa rozmaicie określany, ale ja używam własnego, opisowego terminu. Dostosowanie maleje w miarę, jak rośnie potrzeba, by niemowlę doświadczało reakcji na frustrację. W prawidłowo przebiegającym procesie funkcję polegającą na niedostosowywaniu się do niemowlęcia matka może odroczyć do czasu, kiedy dziecko będzie zdolne reagować gniewem na braki, zamiast ich doświadczać jako urazu. Trauma oznacza przerwanie ciągłości poczucia istnienia jednostki. Ciągłość istnienia jest niezbędna, by poczucie self, poczucie bycia realnym i poczucie istnienia mogły ostatecznie stać się cechą osobowości jednostki³¹.

Jeśli Winnicott ma rację, to prawidłowe ukształtowanie się psychiki jednostki wymaga pewnych minimalnych „wystarczająco dobrych” warunków, które przede wszystkim dotyczą matki dostosowującej się w pierwszym okresie życia dziecka do potrzeb dziecka. Postawa, którą wyrażają autorki Boston Women's Health Collective, pisząc: „Nawet jeśli dzieci sprawiają nam przyjemność, rola matki jest ograniczająca”, wydaje się utrudniać odpowiednie („wystarczająco dobre”) nastrojenie matki do emocjonalnych potrzeb dziecka, co z kolei prowadzi do dalszych zaburzeń, w szczególności uniemożliwia dziecku wytworzenie pojęcia podzielanej z innymi rzeczywistości jako takiej. W niniejszym artykule nie ma miejsca na roztrząsanie szczegółów teorii Winnicotta. To, co zostało napisane wcześniej, ma jedynie ilustrować, w jaki można budować aparat pojęciowy, przy pomocy którego należy interpretować centralną tezę, zgodnie z którą doświadczenie pokoleniowe to w pierwszym rzędzie doświadczenie dziecięce i że to właśnie ono w decydujący sposób wpływa na relację jednostki z otoczeniem (czy wręcz z rzeczywistością jako taką).

³¹ D.W. Winnicott, *Dom jest punktem wyjścia...*, s. 24.

Pokolenie X to pierwsze ludzkie pokolenie wychowane na nowy sposób, który nie był, (bo być nie mógł) optymalnie dostosowany do potrzeb dziecka. Parafrazując Wini-cotta, można powiedzieć, że otoczenie rodzicielskie dzieci z pokolenia X było „niedosta-tecznie dobre”. Hove i Strauss ilustrują ten fakt, wskazując, że obraz dziecka jako takiego w kulturze późnych lat 60. i w latach 70. był znacząco różny od obrazu wcześniejszego i późniejszego. W kulturze popularnej pojawił się i zyskał znaczenie obraz złego dziecka:

W latach 70. publiczność kinowa wykazywała niezaspokojone pragnienie nowego ga-tunku filmowego: horroru o złym dziecku. W 1973 roku twórcy filmu *Egzorcysta* ob-sadzili 13-letnią Lindę Blair w roli wymiotującej, krzyczącej, demonicznej postaci w pierwszym w historii filmie o dziecku z kategorią wiekową R. Film przyciągnął tak szeroką publiczność, że studio wznowiło go w 1975 roku, a następnie w ciągu trzech lat pojawił się spinoff (*The Omen*), sequel (*Egzorcysta II: Heretyk*), sequel spinoffu (*Damien-Omen II*), drugi i trzeci spinoff (*The Demon Seed*, *It's Alive!*), drugi sequel pierwszego spinoffu (*Omen III*) i sequel trzeciego spinoffu (*It Lives Again*). W *It's Alive!* dziecko urodziło się z pazurami i zębami. „To” zamordowało wszystkich na sali poro-dowej z wyjątkiem swojej matki, po czym uciekło, by żłobić szyje niewinnych miesz-kańców Los Angeles. (Dziecko urodzone w 1974 roku, w roku premiery *It's Alive!*, miałoby 18 lat podczas zamieszek w Los Angeles w 1992 roku). Filmy o dzieciach-cza-rownicach ciągnęły się aż do wczesnych lat 80., kiedy to widzowie przestali je oglądać, a Hollywood przestało je produkować³².

Dzieciństwo pokolenia X to również zerwanie więzi między dziećmi i rodzicami na poziomie kulturowym. Pozostawione same sobie *latchkey kids* nawiązywały relację ze światem dorosłych przez medium telewizji, która towarzyszyła ich pokoleniu od uro-dzenia³³. Enkulturacja do świata dorosłych następowała zatem nie poprzez bezpośrednie relacje z dorosłymi, ale poprzez anonimowe medium, którego samo istnienie jest uwa-runkowane tym, czy potrafi ono wyzyskać dziecięcą ciekawość świata. Cytowany przez Hove'a i Straussa Neil Postman pisał na początku lat 80.:

Do pewnego stopnia ciekawość przychodzi młodym ludziom naturalnie, ale jej rozwój zależy od rosnącej świadomości mocy dobrze uporządkowanych pytań w ujawnianiu ta-jemnic. Świat tego, co znane i tego, co jeszcze nieznane, jest łączony przez zachwyt. Ale zachwyt ma miejsce głównie w sytuacji, gdy świat dziecka jest oddzielony od świata dorosłych, gdzie dzieci muszą szukać wejścia, poprzez swoje pytania, do świata doro-

³² N. Howe, W. Strauss, *13-th Gen.*, s. 63.

³³ J.M. Twenge, *Generations: the real differences between Gen Z, Millennials, Gen X, Boomers, and Silents – and what they mean for America's future*, Nowy Jork 2023.

słych. Gdy media łączą te dwa światy, gdy napięcie wywołane przez tajemnice, które należy rozwikłać, maleje, zmienia się rachunek cudowności. Ciekawość zostaje zastąpiona cynizmem lub, co gorsza, arogancją. Zostajemy z dziećmi, które nie polegają na autorytatywnych dorosłych, ale na wiadomościach znikąd. Zostajemy z dziećmi, które otrzymują odpowiedzi na pytania, których nigdy nie zadawały. Krótko mówiąc, zostajemy bez dzieci³⁴.

Członkowie pokolenia X, których relacje ze znaczącymi bliskimi pozbawione były intymności umożliwiającej poprawną enkulturację, nauczyły się nie ufać przedstawicielom autorytetu społeczeństwa i dojrzałym wieku wykazywać będą charakterystyczną bierność. Owa bierność przejawia się m.in. w zmniejszonym zainteresowaniu realizacją zarówno czynnego³⁵, jak i biernego prawa wyborczego. Można ją również uznać za przyczynę niższej niż należałoby się spodziewać reprezentacji przedstawicieli tego pokolenia w organach zarządzających firm i instytucji³⁶. Doświadczenie inicjacyjne pokolenia X ukształtowało jego dalsze losy, określając granice możliwego doświadczenia.

Cykle i filozofia historii

Podobny rodzaj analizy można zastosować do innych wyróżnionych grup pokoleniowych. W przypadku tzw. pokolenia Z, których rodzice należą najczęściej do pokolenia X, interesujące analizy tego rodzaju zawarte zostały w książce *The Anxious Generation* Jonathana Haidta. Wskazuje on na kluczowe czynniki określające kształt doświadczenia inicjacyjnego ludzi urodzonych między rokiem 1995 a rokiem 2011. Podkreśla przede wszystkim gwałtowną zmianę modelu opieki nad dziećmi, którą to zmianę streszcza w formule zastąpienia dzieciństwa opartego na zabawie do dzieciństwa opartego na telefonie – tzw. wielka zmiana okablowania (*Great Rewiring*)³⁷. Gdyby tego rodzaju analizę chcieć rozszerzyć do formy analizy biografii pokoleniowej, należałoby położyć nacisk na relacje między doświadczeniem pokoleniowym rodziców a doświadczeniem pokoleniowym ich dzieci. W ten sposób doświadczenie jednego pokolenia stałoby się częścią ciągu dziejowego, w którym doświadczenia rodziców i dzieci tworzą pewną narracyjnie sensowną całość.

Hove i Strauss zarysowują schemat tego rodzaju analizy w swojej koncepcji przekątnej pokoleniowej i czteropokoleniowego cyklu tworzącego jednostkę historii, którą

³⁴ N. Postman, *The disappearance of childhood*, Nowy Jork 1982, <https://archive.org/details/the-disappearance-of-childhood/page/n3/mode/2up> (dostęp: 3.07.2025).

³⁵ J.M. Twenge, op. cit., figure 4.32.

³⁶ Ibidem, figure 4.39.

³⁷ Zob. J. Heidt, *The anxious generation*, Nowy Jork 2024.

– odwołując się do rzymskich, a nawet etruskich korzeni – określają mianem *saeculum*³⁸. Na *saeculum* składają się cztery tzw. zwroty:

Pierwszy zwrot to wzlot, optymistyczna era wzmocnienia instytucji i osłabiania indywidualizmu, kiedy nowy porządek obywatelski imploduje, a stary system wartości zanika.

Drugi zwrot to przebudzenie, pełna pasji era duchowych wstrząsów, kiedy porządek obywatelski jest atakowany przez nowy system wartości.

Trzeci zwrot to rozpad, przygnębiająca era wzmocnienia indywidualizmu i osłabiania instytucji, kiedy to stary porządek obywatelski rozpada się, a nowy reżim wartości imploduje.

Czwarty zwrot to kryzys, decydująca era świeckich wstrząsów, kiedy reżim wartości napędza zastąpienie starego porządku obywatelskiego nowym³⁹.

Pokolenie X jest częścią *saeculum* millennialnego i dorasta podczas trzeciego zwrotu, który autorzy tej koncepcji określają mianem okresu wojen kulturowych⁴⁰. I tak jak pokolenie wyżu demograficznego (boomersi) dorastało w cieniu doświadczeń wojennych swoich rodziców należących najczęściej do *G.I. Generation*, które reprezentowało *ethos* walki i wspólnoty⁴¹, tak pokolenie X dorastało w cieniu doświadczeń rodziców z „milczącego pokolenia”, których doświadczenie II wojny światowej jest doświadczeniem dziecięcym. Relacje między doświadczeniem inicjacyjnym danego pokolenia a sposobem, w jaki to pokolenie wychowuje własne potomstwo, można spróbować zrozumieć przykładowo na gruncie koncepcji tzw. stylów przywiązania zapoczątkowanej przez Johna Bowlby’ego i rozwiniętej przez Mary Ainsworth. Koncepcja ta pozwala jednocześnie zrozumieć i nadać teoretyczny sens pojęciu doświadczenia inicjacyjnego, które może być fundamentem wykształcenia się tzw. stylu przywiązania, stanowiącego wewnętrzny model roboczy (*Internal Working Model* – IWM) sposobu, w jaki dana jednostka rozumie nie tylko siebie samą, ale i swoje relacje z innymi:

(...) Indywidualne różnice w naturze i jakości IWM wyłaniają się jako funkcja rodzaju opieki otrzymywanej od postaci przywiązania. Tak więc niemowlę, które otrzymuje wrażliwą i czułą opiekę od postaci przywiązania, prawdopodobnie ukształtuje reprezentacje siebie jako godnego opieki, a postaci przywiązania jako ludzi, na których można polegać w potrzebie. Z drugiej strony, niemowlę, którego potrzeby związane z przywiązaniem są zaspokajane niekonsekwentnie lub w sposób odrzucający, prawdopodobnie

³⁸ N. Howe, W. Strauss, *The fourth turning...*, s. 26.

³⁹ Ibidem, s. 3.

⁴⁰ Ibidem.

⁴¹ P. Berman, *A tale of two utopias. The political journey of the generation of 1968*, New York–London 1996, s. 30–32.

będzie postrzegać siebie jako niewarte opieki, a osoby przywiązane jako niedostępne lub niekonsekwentnie dostępne. Reprezentacje te wpływają następnie na myśli, uczucia i zachowania w kolejnych relacjach, w tym z potomstwem⁴².

W ten sposób powstaje specjalna relacja międzypokoleniowa, w której młodsze pokolenie wychowywane jest w oparciu o schemat wychowawczy stanowiący wewnętrzny model roboczy przyjęty przez starsze pokolenie – jako wzorzec zaczerpnięty z jego własnych doświadczeń dziecięcych. Model wyjściowy i model przejęty różnią się rzecz jasna od siebie, ale różnica między nimi ma charakter dialektyczny. Motywacje i postawy, które wpływały na kształtowanie się modelu pierwotnego, nie uczestniczą zasadniczo w procesach jego odtwarzania w kolejnych pokoleniach. Ten sam model roboczy jest odtwarzany na odmiennym tle świadomie i nieświadomie akceptowanych poglądów i postaw. W ten sposób rozpoczyna się dialektyczny proces, w którym kolejne formy kulturowe powracają w zmienionej postaci wytwarzając kolejne warstwy doświadczeń pokoleniowych, w których doświadczenia pierwotne są rekontekstualizowane. Podczas tego przetwarzania niektóre elementy modelu mogą ulec zmianie, inne mogą zostać wzmocnione, a jeszcze inne odrzucone.

Porządek tych przemian może (choć nie musi) zostać ujęty w schemat cykliczny, gdzie proces wytwarzania doświadczeń pokoleniowych prowadzi do powstawania pętli rozwojowych generujących powtarzające się rytmicznie archetypy pokoleniowe. Ta pętla rozwojowa może się nakładać i wzmacniać cykle historyczne, jak cykle wojenne, o których pisał Toynbee, czy cykle porządku światowego opisane przez Modelskiego:

Najwyraźniej opowieść o cykliczności pokoleń (o tym, jak wydarzenia jednego pokolenia są przyczynowo powiązane z następnym) ma pewien urok dla historyka – proszę zwrócić uwagę na przykład na powszechność stosowania metafory wahadła. Następstwo pokoleń jest oczywiste; sprawia, że opowieść jest stosunkowo łatwa do opowiedzenia; ma zastosowanie międzykulturowe; jest tym, co łączy królów Anglii, faraonów Egiptu i cesarzy Chin⁴³.

W ramach tego procesu wyodrębnić można czteropokoleniowe mikrocykle obejmujące okres ok. dziewięćdziesięciu lat, podczas których na arenę historii wkraczają kolejne cztery pokolenia. Hove i Strauss, jak wcześniej wskazano, określają taki mikrocykl mianem *seaculum*. Joachim Karl Rennstich mówi o cyklu Buddenbrookowym, wyznaczo-

⁴² *Attachment theory and research new directions and emerging themes*, red. J.A. Simpson, W.S. Rholes, Nowy Jork–Londyn 2015, s. 237.

⁴³ A. Iberall, D. Wilkinson, *Dynamic foundations for complex systems*, [w:] *Long cycles. Studies in international relations*, red. G. Modelski, Londyn 1987, s. 20.

nym przez proces powstawania innowacji i nowych rozwiązań w systemie społecznych, obejmując cykl czterech pokoleń, po którym cykl rozpoczyna się od początku:

Jednym z krytycznych elementów tego procesu porządkowania jest wprowadzenie kohort pokoleniowych jako kluczowego podsystemu zbiorowego uczenia się, który obejmuje nie tylko zdolność do adaptacji, ale także do innowacji. W oparciu o innowacje wywodzące się z nowych form zachowań społeczno-technologicznych pierwszego pokolenia innowatorów, kolejne drugie pokolenie, wychowane w tym nowym środowisku, przekształca te innowacje w spójny paradygmat społeczno-technologiczny. Trzecia generacja, nadal ciesząc się z wysokich zysków z przywództwa w tym coraz bardziej dostosowanym paradygmacie społeczno-technologicznym, „utknęła” w nim, nie będąc w stanie dostosować się do pojawiających się nowych alternatywnych innowacji społeczno-technologicznych i pozwalając, aby nowe innowacje społeczno-gospodarcze powstawały w alternatywnych i geograficznie oddzielnych klastrach. Sprawia to, że czwarte pokolenie jest świadkiem pojawienia się przeciwników tego ustalonego porządku, a ostatecznie wyłonienia się nowego paradygmatu społeczno-technologicznego – często poza jego domeną kontroli⁴⁴.

Dynamika przemian pokoleniowych wyznacza zatem rytm przemian dziejowych, generując cykle, w których dokonuje się ekspresja archetypów psychologicznych i które stanowią względnie zamknięte narracje zawierające własny sens, który odkryty może być dopiero wtedy, gdy dany cykl się zamknie. Wszystko w zgodzie z zasadą sformułowaną przez Georga Hegla: „(...) die Eule der Minerva beginnt erst mit der einbrechenden Dämmerung ihren Flug”⁴⁵.

Zakończenie

Zaproponowany w niniejszym artykule sposób objaśniania przemian pokoleniowych, który odwołuje się do aparatu pojęciowego psychologii i psychoanalizy, nie jest rzecz jasna jedynym możliwym i służy tutaj jedynie jako przykład jednej z możliwych do przyjęcia strategii wyjaśniania. Proces przemian pokoleniowych opisywany przy użyciu narzędzi psychologii czy psychoanalizy może zostać koniec końców pojęty jako epifenomen zjawisk gospodarczych, przemian politycznych albo kulturowych. Na jego obronę można wskazać na tę okoliczność, że doszukuje się on przyczyn zjawisk pokoleniowych w procesach wychowania, które są ściśle związane z procesami reprodukcji biologicznej. Jeżeli zatem uznamy wagę zjawisk pokoleniowych, albo nawet uznamy za

⁴⁴ J.K. Rennstich, *Is globalization self-organizing?*, [w:] *Globalization as evolutionary process*, red. G. Modelski, T. Devezas, W.R. Thompson, Londyn–Nowy Jork 2008, s. 88.

⁴⁵ G.F. Hegel, *Grundlinien der Philosophie des Rechts*, Frankfurt n. Menem 1972, s. 14.

właściwe wskazać na ich cykliczność, to powinniśmy rozważyć wyjaśnienia fenomeny pokoleniowego za pomocą aparatu psychologii rozwojowej i psychoanalizy lub uznać ich centralną rolę w układzie przyczyn i skutków, który generuje to, co określamy jako proces dziejowy.

Spoglądanie na historię z perspektywy pokoleniowej jest zadaniem niełatwym z punktu widzenia metodologicznego. Z natury rzeczy interdyscyplinarna, hybrydowa metodologia badawcza stawia przed historykami poważne wyzwania, które dotyczą zwłaszcza budowania spójnej narracji historycznej spajającej poszczególne narzędzia badawcze w służbie opowieści. Początkiem każdej opowieści jest bohater. Projekt biografistyki pokoleniowej stawia przed nami bohatera albo raczej bohaterów zbiorowych, których uwikłanie w dzieje powszechne jednocześnie w decydujący sposób określa trajektorię ich losów, jak i wpływa na kierunek dalszych przemian dziejowych. Wewnątrz napięcie między procesem dziejowym a losami pokoleń, które go współtworzą, może być rozumiane jako centralny element, wokół którego może się skupić refleksja historyczna, która chciałaby połączyć namacalny detal faktografii z historyczną i historiozoficzną narracją spajającą wysiłek dziejopisarski. Porządek przemian pokoleniowych pozwala uchwycić związek między losami jednostek a tym, co nauczyliśmy się nazywać „długim trwaniem”. Pokolenia jako takie są detalem dziejów, ale ich istnienie jest tym, co stanowi ograniczenia (obwiednie) długiego trwania⁴⁶. Stanowią one trwałą strukturę ograniczającą możliwe scenariusze dziejowe, wyznaczają rytm przemian społecznych, a ich biografie odbijają echem wydarzenia minione i przenoszą ich skutki w odległą przyszłość. W tym znaczeniu porządek przemian pokoleniowych stanowi biologiczną oś, wokół której dzieje się historia.

Bibliografia

Attachment theory and research new directions and emerging themes, red. J.A. Simpson, W.S. Rholes, Nowy Jork–Londyn 2015.

Berman P., *A tale of two utopias. The political journey of the generation of 1968*, New York–London 1996.

Boston Women's Health Collective, *Our children and ourselves*, Nowy Jork 1978.

Boston Women's Health Collective, *Women and their bodies. A course*, Boston 1970.

Bouthoul G., *La Guerra. Guerriglia, guerra urbana e Terrorismo*, Rzym 1975.

⁴⁶ „Niektóre struktury, jeśli żyją wystarczająco długo, stają się stabilnymi elementami nieskończonej liczby pokoleń: zagracają historię, utrudniając ją, a tym samym kontrolując jej przepływ. Inne szybciej się rozpadają. Ale wszystkie są zarówno podporami, jak i przeszkodami. Przeszkody wyznaczają granice (obwiednie, w sensie matematycznym), z których człowiek i jego doświadczenia z trudem mogą się wyzwolić. Proszę pomyśleć, jak trudno jest przekroczyć pewne granice geograficzne, pewne realia biologiczne, pewne ograniczenia produktywności, a nawet pewne ograniczenia duchowe: ramy mentalne są również więzieniami długiego trwania” – F. Braudel, *Écrits sur l'histoire*, Paryż 1969, s. 51.

- Braudel F., *Écrits sur l'histoire*, Paryż 1969.
- Eliade M., *Sacrum – mit – historia*, tłum. A. Tatarkiewicz, Warszawa 1971.
- Garewicz J., *Pokolenie jako kategoria socjofilozoficzna*, [w:] *Na krawędzi epoki. Rozwój duchowy a działalność człowieka*, red. J. Rudniański, K. Murawski, Warszawa 1985.
- Hegel G.F., *Grundlinien der Philosophie des Rechts*, Frankfurt n. Menem 1972.
- Heidt J., *The anxious generation*, Nowy Jork 2024.
- Howe N., Strauss W., *13-th Gen. Abort, retry, ignore, fail?*, Nowy Jork 1993.
- Howe N., Strauss W., *Generations. The history of America's future 1584–2069*, Nowy Jork 1991.
- Howe N., Strauss W., *The fourth turning: an American prophecy*, Nowy Jork 1997.
- Iberall A., Wilkinson D., *Dynamic foundations for complex systems*, [w:] *Long cycles. Studies in international relations*, red. G. Modelski, Londyn 1987.
- Mannheim K., *Essays on the sociology of knowledge*, Londyn 1959.
- Marías J., *El método histórico de las generaciones*, Madryt 1949.
- Ogburn W.F., Nimkoffs M.F., *A handbook of sociology*, Londyn 1947.
- Ortega y Gasset J., *El tema de nuestro tiempo*, Madryt 1923.
- Ossowska M., *Koncepcja pokolenia*, „Studia Socjologiczne” 1963, nr 2.
- Pinder W., *Das Problem der Generation in der Kunstgeschichte Europas*, Leipzig 1928.
- Platon, *Państwo*, 544d, tłum. W. Witwicki, <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/platon-panstwo.html>.
- Polibiusz, *Dzieje*, VI 7-10, t. 1, tłum. S. Hammer, Wrocław 1957.
- Postman N., *The disappearance of childhood*, Nowy Jork 1982, <https://archive.org/details/the-disappearance-of-childhood/page/n3/mode/2up>.
- Rennstich J.K., *Is globalization self-organizing?*, [w:] *Globalization as evolutionary process*, red. G. Modelski, T. Devezas, W.R. Thompson, Londyn–Nowy Jork 2008.
- Spitzer A.B., *The historical problem of generations*, „The American Historical Review” 1973, vol. 78, nr 5.
- Sullivan H.C., *Conceptions of modern psychiatry*, Waszyngton 1947.
- Thomas R.K., *Concepts, methods and practical applications in applied demography*, Cham 2018.
- Toynbee A., *A study of history*, Nowy Jork 1954.
- Twenge J.M., *Generations: the real differences between Gen Z, Millennials, Gen X, Boomers, and Silents – and what they mean for America's future*, Nowy Jork 2023.
- Winnicott D.W., *Dom jest punktem wyjścia. Eseje psychoanalityczne*, tłum. A. Czownicka, Gdańsk 2010.
- Winnicott D.W., *Playing and reality*, Oxfordshire 2012.

Generational perceptions of historical experience – a discussion on the methodology and philosophy of history

Summary: This article discusses generational perceptions of historical experience and their contribution to the methodology and philosophy of history. The author proposes the concept of generational biogra-

phy, which combines biographical, social, and historical narratives to present historical events from the perspective of collective experience. The article examines the role of generational change and rhythm in historical research and the impact of generational dynamics on the historical process. The author argues that generational perceptions of history provide a fresh perspective for historical sciences by combining objective, subjective, and intersubjective narratives. The article also analyzes the factors that shape the collective personality of a generation, including the impact of significant events and the relationships between parents and their children. The author posits that the dynamics of generational changes has a stabilizing effect on the historical process, generating cycles of archetypal psychological expressions and relatively self-contained historical narratives.

Keywords: generation, generational experience, biography of a generation, historical methodology, generational rhythm, cohort analysis

Geschichtserfahrung der Generationen – ein Beitrag zur Diskussion über die Methodik und Philosophie der Geschichte

Zusammenfassung: Der Beitrag behandelt die generationsspezifische Erfahrung von Geschichte und ihren Beitrag zur Methodik und Philosophie der Geschichtswissenschaft. Vorgestellt wird das Konzept der Generationenbiografie, das eine biografische und eine sozialgeschichtliche Perspektive miteinander verbindet, um Geschichte aus der Perspektive kollektiver Erfahrung zu erzählen. Der Beitrag untersucht die Rolle des Generationswechsels und -rhythmus in der Geschichtsforschung und die Auswirkungen der Generationsdynamik auf den historischen Prozess. Es wird die Ansicht vertreten, dass die historische Erfahrung der Generationen eine neue Perspektive für historische Forschungen bietet, indem objektive, subjektive und intersubjektive Perspektiven auf die Geschichte miteinander kombiniert werden. Darüber hinaus werden in dem Artikel die Faktoren analysiert, die die kollektive Persönlichkeit einer Generation prägen, darunter die Auswirkungen bedeutender Ereignisse und die Beziehung zwischen Eltern und ihren Kindern. Es wird vermutet, dass die Dynamik des Generationswechsels eine stabilisierende Wirkung auf den historischen Prozess hat, indem sie Zyklen archetypischer psychologischer Ausdrucksformen und relativ unabhängiger historischer Narrative erzeugt.

Schlüsselwörter: Generation, Generationserfahrung, generationsbiografische Forschung, Methodik der Geschichtswissenschaft, Generationsrhythmus, Kohortenanalyse

Pokoleniowe doświadczenie historii – przyczynek do dyskusji nad metodologią i filozofią historii

Streszczenie: W niniejszym artykule zanalizowano pokoleniowe doświadczenie historii i jego wkład w metodologię i filozofię historii. Przedstawiono koncepcję biografii pokoleniowej, która łączy perspektywę biograficzną i społeczno-historyczną, aby opowiedzieć historię z punktu widzenia zbiorowego do-

świadczenia. Zbadano rolę zmiany i rytmu pokoleniowego w badaniach historycznych oraz wpływ dynamiki pokoleniowej na proces historyczny. Sugeruje się, że pokoleniowe doświadczenie historii zapewnia świeżą perspektywę dla nauk historycznych poprzez połączenie obiektywnych, subiektywnych i intersubiektywnych perspektyw historii. Autor analizuje również czynniki, które kształtują zbiorową osobowość pokolenia, w tym wpływ znaczących wydarzeń i relacji między rodzicami a ich potomstwem. Sugeruje się, że dynamika zmian pokoleniowych ma stabilizujący wpływ na proces historyczny, generując cykle archetypowych ekspresji psychologicznych i stosunkowo samodzielnych narracji historycznych.

Słowa kluczowe: pokolenie, doświadczenie pokoleniowe, biografistyka pokoleniowa, metodologia historii, rytm pokoleniowy, analiza kohortowa

